NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, niedziela 6 stycznia 1924 Nr. 5

NOWY DZIENNIK

Jagiellońska ... ków, św. Anny 12.

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orze...

Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. ...

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcya rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 25000 Mp., wiersz milimetr. 1-szp. 35000 Mp. Nadesłane 100000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 150000 Mp. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie 200000 Mp. Gratulacye 1500000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.

Ideologia i taktyka P. P. S.

Kraków, 5 stycznia.

(is) P. P. S. uzyskała przy ostatnich wyborach do Sejmu 894103 głosów na ogólną liczbę oddanych ważnych głosów 8,774,688, czyli 10.18 procent. W Sejmie posiada na 444 posłów 41 czyli 9.2 procent ogółu posłów. Jest-to zatem siła w społeczeństwie i w parlamencie wprawdzie nie nazbyt potężna lecz dostateczna, by stanowić poważny współczynnik życia politycznego.

To też Kongres tej partyi jest w naszej kronice politycznej bądź co bądź zdarzeniem, którego znaczenie wybiega poza ramy partyi, a to z trzech punktów widzenia: rozwoju idei socyalistycznej w Polsce, stosunku PPS do aktualnej sytuacyi parlamentarnej, wreszcie jej programu odnośnie do zasadniczych problemów politycznych, nurtujących w państwie polskiem.

XIX Kongres P. P. S. oznacza zwycięstwo kierunku umiarkowanego w programie i w taktyce nad skrzydłem radykalnem. Stosunek sił odzwierciedlił się w głosowaniu nad tzw. rezolucyą polityczną i wynosi 123 na 43. Zwycięstwo kierunku umiarkowanego tłumaczy się z jednej strony otrzeźwieniem socyalistów pod wpływem realnej walki politycznej na terenie parlamentarnym, odpadnięciem żywiołów najradykalniejszych od PPS, które przeszły częścią do ugrupowań „niezależnych“, częścią do polskiej organizacyi komunistycznej na tle rozstroju gospodarczego coraz śmielej poczynającej sobie w Polsce, jak świadczą o tem jej sprawozdania o zjazdach, wreszcie mitygująco oddziaływa bezsprzecznie szczerze narodowe podłoże ideologii pepesowskiej, tem czujniejszej i wrażliwszej, ile że państwo znajduje się w stadyum silnego osłabienia gospodarczego i w położeniu zewnętrzno politycznem wymagającem kategorycznie konwalidacyi społecznej i politycznej.

Słowem P. P. S. po radykalistycznym podrygu łódzkim weszła na drogę społecznego „superrewizyonizmu“ (rewizyonizm rozpoczęła już dawno), co z punktu widzenia pokoju społecznego w państwie powitać należy. Życie wlewa coraz więcej wody do karminu socyalistycznego, rewolucya zamienia się na ewolucyę, socyalizm na „półsocyalizm“ (słowo p. Diamanda), a walka opozycyjna na pęd do władzy. Zresztą i w tym względzie P. P. S., pozbawiona twórczej, silnej myśli w ostatnich 15 latach, uległa sugestyi, wiejącej od strony Londynu, a duch Labour Party, gotowej wyrzec się „nacyonalizacyi“ kopalń i innych pięknych haseł czuwał kierowniczo nad całemi obradami XIX Kongresu P. P. S.

Przykład Labour Party, która może już pojutrze będzie u steru rządów w Anglii, spodobał się P. P. S. Reszty zaś dokonał lęk P. P. S. przed pomieszaniem jej z komunizmem w oczach szarej, mniej krytycznej opinii polskiej, a wszystkie te czynniki dały w rezultacie po odseparowaniu rozmaitych rwetesów przeciw „drobnomieszczańskiej ideologii“ solidny, ustatkowany, prawie że „drobnomieszczański“ program walki o łatwiejszy, piękniejszy byt stanu robotniczego.

P. P. S. stała się „regierungsfähig“ i pod aspektem tego samopoznania układały się rezolucye polityczne, deklaracye, jak wiadomo, zasadniczą dopuszczalność udziału w rządzie antyprawicowym i konieczność przyspieszenia terminu nowych wyborów. Jeśli weźmiemy pod uwagę tenor całej dyskusyi w sprawie tej, zwłaszcza zaś przemówienie posła Czapińskiego, to dojdziemy do następujących wniosków: 1) P. P. S. „tolerować“ będzie gabinet Grabskiego, aż do chwili, kiedy p. Grabski wpadnie w sieci prawicy względnie gdy nie spełni przyrzeczeń co do ustawodawstwa robotniczego, 2) P. P. S. „poprze“, gdyby Grabski upadł gabinet antyprawicowy, oparty o centrolewicową większość polską, słabo tylko zależną od mniejszości narodowych, co jest możliwem tylko w połączeniu z Ch. D., NPR, Wyzwoleniem, Grupą Bryla i mniejszemi grupami lewicowemi (razem 187 głosów) i przy „naturalnem“ poparciu co najmniej przez socyalistów z Koła niemieckiego, wszystkich Ukraińców i Białorusinów, jako przeważnie włościan no i może kilku radykalniejszych Żydów. 3) Gdyby się koncepcya ta nieudała — co jest prawdopodobnem — należy się z góry zaasekurować hasłem rozwiązania Sejmu i przygotować sobie walkę wyborczą po pierwsze: wygodniejszą ordynacyę wyborczą, którą oczywiście będzie można zrobić i przeprzeć zwłaszcza wtedy, jeśliby PPS weszła do rządu (jest to jedna z praktycznych przyczyn zmiany oryentacyi parlamentarnej), a po drugie: odpowiedniemi hasłami wyborczemi.

Otóż jesteśmy przy sprawie mniejszości narodowych, jako jednej — obok sanacyi finansów — z najważniejszych problemów wewnętrzno-politycznych.

Przez całe obrady Kongresu snuła się charakterystyczna dwoistość w tej sprawie, dwoistość wynikająca z dwóch zamierzeń: uzyskania mocnego, popularnego dzisiaj zagranicą a także wśród demokracyi polskiej hasła wyborczego, sprawiedliwej ochrony mniejszości, z drugiej jednak dość mglistego, zakantelowanego i elastycznego, aby później „gdy się będzie przy rządzie“ módz ogołocić hasło to dyplomatycznie z treści bez „logicznej“ kompromitacyi.

Ta dwoistość, nie chcielibyśmy powiedzieć, nieszczerość, jak zmora ciąży na uchwale o mniejszościach. Stylistycznie silna, rozpędzona, niemal idealistyczna, w konkretnych zobowiązaniach (za wyjątkiem uniw. ukraińskiego) ogólnikowa, dyplomatyczna i giętka, jak historya ideologii P. P. S.

Konikiem P. P. S. jest rozbicie mniejszości nie tylko wszerz, ale i w głąb, nie tylko mniejszości między sobą, ale i każdą mniejszość na tle społecznym w jej klubie. Ta tendencya widoczną była na Kongresie, szczególnie zaś złożowanie Koła Żyd. uśmiecha się P. P. S., zwłaszcza niektórym jej przywódcom. Jedynie poseł Niedziałkowski wzbił się raz na wyższe stanowisko, ujmując problem mniejszości w obecnem jego stadyum zgodnie z prawdą, jako problem wyłącznie polityczno-konstytucyjny a nie społeczny czy religijno-oświatowy. Ta dążność do rozbijania mniejszości wskazuje na to, że w całym systemie jednolitego, przyznać trzeba, planu strategicznego mniejszości stanowią środek do celu, którym jest współobjęcie rządów, teraz lub później. Celowi temu służą — słowa.

Z XIX Kongresu P. P. S., choć formalnie oznacza on postęp, nie wiał duch ideologii, budującej szczerze wolność i sprawiedliwość dla narodów, żyjących w Polsce.

Może na XX. Kongresie okażą czyny, że nie mieliśmy racyi.

Komisya budżetowa przyjęła prowizoryum na 1 kwartał 1924 r.

Warszawa. PAT. Sejmowa komisya budżetowa rozpatrywała dodatkowe prowizoryum na kwartał czwarty 1923 oraz prowizoryum budżetowe na kwartał pierwszy 1924.

Dodatkowe prowizoryum na kwartał czwarty 1923 zostało przyjęte większością głosów przeciw głosom posłów Wyzwolenia, PPS i Koła żydowskiego. Natomiast prowizoryum budżetowe na pierwszy kwartał roku 1924 zostało przyjęte jednomyślnie.

Referentem na plenum wybrany został poseł Zdziechowski.

Oficyalny kurs franka złotego 1,280.000 Mkp.

Sejm uchwalił w II. czyt. ustawę „sanacyjną“

Przedstawiciel Koła żydowskiego jedynym obrońcą ludności miejskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wrażenia ogólne.

Warszawa 4 stycznia. (Sin). Obrady nad pełnomocnictwami dla rządu toczyły się w Sejmie ospale i bez wielkiego zainteresowania. Z przemówień posłów, nawet z ramienia większości, znać było, że ustawa zwolenników nie ma, a bronią jej z prawicy i lewicy jakby pod naciskiem. Charakterystycznem było, że zarówno Chadecya jak i Związek Ludowo Narodowy wysłały na trybunę nie fachowców w tej dziedzinie, zatem — nie posła Michalskiego i Wierzbickiego, którzyby z pewnością nie solidaryzowali się ze stanowiskiem swych klubów, ale — posła Strońskiego (specyalistę do — romanistyki) i Głąbińskiego, którzy mówili bez głębszego przekonania a już najmniej — z entuzyazmem. Tego znów nie brakło, jak zwykle, w przemówieniu premiera Grabskiego, który właściwie w przemówieniu swem postawił sobie jeden cel: ugłaskanie chłopstwa.

Rzeczowego przemówienia, jedynego właściwie przedstawiciela opozycyi, posła Frostiga z Koła żyd., wysłuchała Izba tym razem w największem skupieniu. Widać było, że niejeden z posłów na ławach większości byłby te same lub podobne słowa powiedział. Tak więc poseł żydowski wziął na siebie cały ciężar obrony zagrożonych interesów ludności miejskiej, gnębionej systematycznie przez fatalną politykę podatkową.

* * *

Po referacie posła Kwiatkowskiego (ChD), który przedstawił prace komisyi nad ustawą o pełnomocnictwach zabrał głos prezes rady ministrów p. Wł. Grabski, który powtórzył znane już wywody z posiedzenia komisyi. Mowca omawia katastrofalny wzrost zadłużenia skarbu państwa, poczem omawia sprawę podatków. W cyfrach — wywodzi mowca — wydają si ęwpływy podatkowe znacznemi. Po przeliczeniu jednak na franki, okazuje się że są to sumy niewielkie. Podatek przemysłowy na który najbardziej liczono dał niewiele. Nie lepiej też ma się sprawa z podatkiem majątkowym.

Wymagania nasze wobec stałości kursu marki zmalały bardzo znacznie w ostatnim czasie. Gdy dawniej kurs marki utrzymywał się na jednym poziomie przez szereg miesięcy, dziś możemy mówić o poprawie, gdy marka nie spada przez kilka dni.

Nasz bilans handlowy — mówi w dalszym ciągu p. Grabski — przedstawia się również nie świetnie. Budżet zredagowany źle, wymaga uzupełnień.

Mowca stwierdza dalej, że ma zamiar podwyższyć podatki, ale pozostawi nitkniętym podatek gruntowy .Uświadomiłem sobie — wywodzi — że zwiększony podatek majątkowy spadnie również na włościan.

Dziewięć dziesiątych włościaństwa nie zna wogóle podatków. Z całą świadomością na to patrzę. Ideałem jest, by wszyscy obywatele płacili podatki równomiernie. Na wsi jednak niema pieniędzy. Pieniądze ze wsi idą do miasta. Fakt ten znany jest na całym świecie.

Mowca prosi wkońcu o przyjęcie ustawy

Po przemówieniach posłów Głąbińskiego, Thugutta, Diamanda i Byrki, którzy ośiadczyli się za ustawą zabrał głos przedstawiciel Koła Żydowskiego

POSEŁ M. FROSTIG,

który oświadczył:

W pierwszej połowie roku ubiegłego łudziliśmy się naprawą skarbu przez podniesienie podatków, w drugiej połowie — nadzieją pożyczki. Obecnie łudzimy się pełnomocnictwami. P. Premier myli się, twierdząc, że położenie nie jest tak katastrofalnem jak w b. Austryi, inaczej bowiem nie żądałby pełnomocnictw.

Choć dzisiaj stoimy w Sejmie odosobnieni, oświadczam że ustawa nie doprowadzi do sanacyi. Czyż można zrównoważyć budżet w ciągu 2 miesięcy w kraju zniszczonym wojną bez należytej administracyi skarbowej? Nie potrafiły tego ani Francya ani Włochy, Anglia walczy od 5 lat z przesileniem gospodarczem. Gdzieindziej wysuwa się na plan pierwszy oszczędności, u nas — podwyższa się budżet wojskowy o 40 ! Gdyby przynajmniej wprowadzono równomierne opodatkowanie. Ale sam p. premier oświadczył dzisiaj rząd nie ma zamiaru podwyższaniapodatku gruntowego Podatek ten dał tylko 4.32% preliminowanej sumy natomiast podatek przemysłowy dał 18.5%, zatem przeszło 4 razy więcej.

O podatku gruntowym mówi się u nas jak o tabu, nie wolno go dotykać. Nie zazdrościmy p. premierowi pracy w takich warunkach. Natomiast wprowadza się podatek zarobkowy, krzywdzący w znacznej mierze ludność miejską, kupiecką a zatem w pierwszej linii — żydowską.

Z tych wszystkich względów głosować będziemy przeciw ustawie.

Następnie przemawiali posłowie **Stroński** (za) **Wasyńczuk** (przeciw) **Okoń** (za) **Rogula** (białorusini, przeciw), wreszcie komunista **Królikowski.**

W głosowaniu przyjęto ustawę w II. czytaniu. Prócz poprawki posła Zdziechowskiego (o któr... na innem miejscu — Red.) wszystkie poprawki upadły.

Następne posiedzenie jutro o 12 w poł.

„Wyzwolenie“ na nowej drodze.

Ostra wymiana słów pomiędzy p. Thugutt'am a Diamandem.

(Sin) Warszawa. (Telefonem) W trakcie głosowania nad ustawą sanacyjną zaszedł następujący charakterystyczny wypadek. Oto za poprawką posła Zdziechowskiego (endeka), by w art. III zamiast słowa „dokonywany“, umieścić „zatwierdzony”, dalej by przed słowem „zmiany ustawodawcze“ wstawić wyrazy „dokonywane”, oświadczyły się za poprawką: prawica i — Wyzwolenie. Wywołało to silne oburzenie i protesty na lewicy. Poseł Diamand zawołał do posła Thugutta:

— To wynik jakiegoś paktu!

Na co p. Thugutt:

— Czy nas ma pan na myśli?

Gdy poseł Diamand potwierdził, p. Thugutt zawołał-

— Pan jesteś durń!

Na takie dictum p. Diamand nie pozostał dłużnym i ze swej strony zawołał:

— Pan jesteś większym durniem. Błąka się pan po sali jak tragiczny demokrata i liberał. Teraz pan dopiero pokazał swe prawdziwe oblicze.

Na tem „dyalog” się urwał.

Dalsze obrady komisyi prawniczej nad ochroną lokatorów.

Które lokale nie będą podlegac ochronie?

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu komisyi prawniczej obradowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy ochrony lokatorów. Uchwalono wyłączyć z pod ustawy budynki kolejowe, przeznaczone na cele służbowe, oraz budynki państwowe, służące celom wojskowym.

W sprawie wyłączenia z pod ustawy różnych przedsiębiorstw rozrywkowych zabrał głos pos. Bittner (Ch. D), żądając wyłączenia z pod ustawy kabaretów i tp.

Pos. Dr Sommerstein (Koło żyd.) wniósł o wyspecyfikowanie rodzaju przedsiębiorstw (kina, sale taneczne), by uchronić w ten sposób budynki teatralne. Oba wnioski uchwalono.

Następnie obradowano nad wnioskiem pos. **Sommersteina** o skreślenie w 2 czytaniu uchwalonego art. o wyłączeniu z pod ochrony lokatorów spółek akcyjnych. Pos. Sommerstein w dłuższym wywodzie uzasadniał wniosek, dowodząc, że specyalnie w okresie powojennym znaczna ilość spółek akcyjnych wykupiła mieszkania prywatne, przyczyniając się do zaognienia głodu mieszkaniowego. Należy zmierzać do tego, by spółki akcyjne przenosiły się do własnych domów, na co przeważna ich część może sobie bezuszczerbku pozwolić.

Przeciw wnioskowi wystąpili posłowie **Chełmoński** (ZLN) i **Bittner** (Ch. D). Ten ostatni sprzeciw swój uzasadniał tem, że wniosek pos. Sommersteina ma rzekomo na względzie motywy narodowościowe. Kapitał bowiem polski organizuje się przeważnie w formie spółek akcyjnych, służąc celom narodowym, natomiast kapitał żydowski obiera najczęściej formę zwykłych spółek jednostkowych. Mowca sądzi, że wniosek pos. Sommerstein ma wyłącznie na celu osłabienie siły konkurencyjnej kupiectwa chrześcijańskiego.

Przewodniczący komisyi **poseł Marek** zastrzega się przeciw wciąganiu momentów narodowościowych do tak doniosłej sprawy, czysto gospodarczej, konstatując zarazem, że wnioskodawca bronił swego wniosku względami czysto rzeczowymi.

Poseł Bittner oświadcza, że rzekomo chciał jedynie rzucić światło na konkurencye, jakie wyniklyby z uchwalenia wniosku posła Sommersteina.

Replikując, zarzuca poseł Sommerstein pos. Bitnerowi nieznajomość stosunków gospodarczych. Wiadomo powszechnie, że w spółkach akcyjnych kapitał żydowski odgrywa zasadniczą rolę, a tylko dla uzyskania koncesyi umieszcza się w gronie założycieli kilku chrześcijan. Spółki akcyjne na całym świecie, a więc i w Polsce reprezentują siłę finansową, która może z własnych kapitałów wybudować sobie walsne pomieszczenia.

Nad wnioskiem rozwinęła się dłuższa dyskusya. Posłowie **Chełmoński i Łypacewicz** postawili punkt, by wogóle przedsiębiorstwa, opłacające pierwszoklasowy patent, były wyłączone z pod ustawy. Wniosek ten wywołał znaczne sprzeciwy. Głosowanie nad obu wniosami odroczono.

W sprawie wyłączenia z pod ustawy domów nowozbudowanych zabrał ponownie głos poseł **Sommerstein**, domagając się wyłączenia jedynie tych domów, które dotąd nie są zamieszkane. Co do domów nowych, już zamieszkanych należy zapewnić lokatorom ich dach nad głową, a jedynie ustanowić wyższe czynsze jako rekompensatę za koszty budowy.

W głosowaniu wniosek posła Sommersteina uchwalono jedynie co do obszaru b. zaboru austryackiego.

Obrady konwentu seniorów.

Warszawa, PAT. Dziś o godzinie 12 w południe w gabinecie marszałka Sejmu odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, na którem ustalono, że najbliższe posiedzenie sejmu odbędzie się dnia 22 stycznia, o ile rząd nie zażąda wcześniejszego posiedzenia. Przerwa ma na celu umożliwienie rządowi wykorzystania udzielonych mu pełnomocnictw do naprawy skarbu.

Postanowiono nadto, że posiedzenie sejmowej komisyi budżetowej naznaczone będzie na dzień 21 stycznia z tem, że komisya będzie pracowała dwa razy dziennie.

Wobec konieczności odbycia jutro trzeciego czytania projektu ustawy o pełnomocnictwach wyjaśniono, że na dzisiejszem posiedzeniu odbędzie się głosowanie w drugiem czytaniu i dla tego przemówienia posłów powinny być dostosowane do tego krótkiego terminu. Z tego względu jutrzejsze posiedzenie odbędzie się o godz. 12 w południe. Na porządek dzienny wejdą sprawy nie załatwione ewentualnie na dzisiejszem posiedzeniu oraz dodatkowe prowizoryum budżetowe na kwartał czwarty 1923 r. i prowizoryum budżetowe na kwartał pierwszy 1924 roku.

Aresztowanie cukierników poznańskich.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Aresztowano dziś w Warszawie dwu dyrektorów warszawskiego oddziału banku cukrowniczego w Poznaniu. Obaj oskarżeni są o magazynowanie cukru w celach spekulacyi przez przytrzymywanie go na bocznych torach kolejowych. Jeden z oskarżonych nazywa się Kikulski.

Polska a mała ententa.

Informacye źródeł rumuńskich. — Program konferencyi belgradzkiej. — Komunikat A. W. — Informacye dziennika wiedeńskiego. — Mgliste kombinacye. — Przyjaźń bez wiązania się! — Bezskuteczność akcyi rumuńskiej.

Kraków, 5 stycznia.

(j) Dnia 9 bm. rozpocznie się w Belgradzie konferencya małej ententy. Rozpocznie się ona deklaracyą wszystkich państw biorących udział w obradach, iż pod żadnym warunkiem nie zgodzą się na jakąkolwiek rewizyę lub kwestyonowanie traktatów pokojowych. Po tych deklaracyach ma nastąpić zagajenie obrad przez jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych, oraz wybranie trzech komisyj: ekonomicznej, finansowej i tranzytowej, których prace obliczone są na trzy dni.

Według dziennika „Romania“, najważniejsze punkty styczniowej konferencyi są następujące:

1) Całokształt zagadnień ekonomicznych państw Małej Ententy,

2) kwestya pożyczki węgierskiej,

3) sytuacya w Grecyi,

4) sojusz hiszpańsko-włoski a mała ententa.

Clou obrad ma według dziennika rumuńskiego „Romania“ stanowić **sprawa udziału Polski w małej entencie.** Z tego, co wspomniany dziennik wypowiada na ten temat, wynika, iż do takiego rozwiązania prze głównie **rząd rumuński.** Rząd rumuński, jak donosi „Romania“, jest zdania, że wejście Polski do Małej Ententy ogromnie powiększyłoby jej powagę. **Odtąd każde jej słowo musiałoby być brane pod uwagę** na konferencyach wielkich mocarstw. Z tego powodu rumuńskie min. spr. zagranicznych usilnie stara się o wejście Polski w skład państw Małej Ententy.

Dziennik „Romania“ omawia zasady, na których miałby się oprzeć związek między Polską a Małą Ententą. Zawierają one cztery punkty, a mianowicie:

1) wspólne poparcie programu ustalonego w Cannes;

2) wspólne występowanie we wszystkich sprawach ekonomicznych, dotyczących Polski, Rumunii, Czechosłowacyi i Jugosławii;

3) wspólne załatwienie problemów tranzytowych z zachowaniem suwerenności poszczególnych państw;

4) **wspólne postępowanie** celem osiągnięcia porozumienia na wszystkich konferencyach **interesujących te cztery państwa.**

Niemal jednocześnie z głosem „Romanii“ pojawił się znowu w prasie polskiej komunikat Ajencyi Wschodniej, która powołując się na informacye uzyskane w kołach „dobrze poinformowanych“ ujęła stosunek Polski do małej ententy w następujących niedwuznacznych słowach:

„Polska gotowa jest i nadal do współpracy na terenie międzynarodowym z Małą Ententą zapoczątkowanej tak pomyślnie w Genui i w Genewie, **ale o przystąpieniu formalnem niema mowy. Nie jest to sprawa realna, ani aktualna. Żadna inicyatywa pod tym względem nie nastąpiła ani ze strony Polski ani ze strony Małej Ententy“.**

Niemal identycznie brzmią również enuncyacye, które uzyskała w tej sprawie w kołach warszawskich wiedeńska „Neue Freie Presse“. Wbrew informacyom „Romanii“ dziennik wiedeński określa wszelkie te kombinacye jako **mgliste.** Sprawa cała — zdaniem informatora dziennika wiedeńskiego jest nieaktualna z następujących względów: primo wytyczne **polskiej polityki zagranicznej, która oddawna wyszła ze stadyum eksperymentów, są już ustalone,** secundo dobre, **przyjazne stosunki łączą Polskę ze wszystkiemi państwami małej koalicyi.** W tych warunkach Polska hołduje w stosunku do małej ententy zasadzie: **odrębnie kroczyć, wspólnie uderzać!** Świadectwem **tej tendencyi była konferencya w Genui.**

Ponadto interes Polski wymaga postawienie wobec małej koalicyi zasady: **przyjaźń bez wiązania się.** Położenie geograficzne Polski nakazuje jej bowiem unikanie sojuszów politycznych, któreby **krępowały jej swobodę ruchów,** i to w pewnym kierunku. Państwo polskie nie powinno kształtować swej polityki pod kątem widzenia środkowo-europejskim, gdyż sfera jego interesów znajduje się na **północy i wschodzie Europy.** Nie może więc ono obciążać tej swojej sfery zainteresowania oryentacyami politycznemi, któreby mu uniemożliwiły ewentualnie skuteczną ochronę swoich interesów. Fakt ten nie wyklucza możliwości **współdziałania** z poszczególnemi państwami małej ententy. Wyrazem takiego współdziałania **jest stosunek Polski do Rumunii.** Na tem tle dokonało się **zbliżenie Polski do małej ententy,** co w pewnej mierze było tylko naturalnem następstwem poprzednio nawiązanych stosunków z poszczególnemi państwami małej koalicyi. Ten stan **przyjaznego współdziałania bez oficyalnego wiązania się powinien też być utrzymany w przyszłości.**

Nie brak wprawdzie prób — jak zdradza informator wiedeńskiego dziennika, co widoczne jest z przytoczonego powyżej głosu „Romanii“ — skłonienia Polski do oficyalnego przystąpienia do małej koalicyi, ale gdyby się to stało, nie przyniosłoby to nikomu korzyści, gdyż mimo dość obszernego zakresu wspólności pewnych interesów nie zachodzi tu wypadek **pokrywania się zupełnego wszystkich interesów** Polski i małej ententy. Jeśliby nawet sprawę całą rozważano przez pryzmat zagadnień środkowo-europejskich, wówczas rodzi się silna wątpliwość, czy korzystnem byłoby dla Polski zupełne zejście na tory polityczne małej koalicyi.

Jeśli Polska nawet swemu sojusznikowi Francyi nie uczyniła w tej mierze żadnych koncesyi (pobyt Focha w Warszawie i Pradze), wówczas w świetle tego faktu **wszelkie nowe kombinacye okazać się muszą wręcz nierealnemi.**

Znamiennem jest, że niemal równocześnie z konferencyą belgradzką zbiera się w Warszawie **konferencya państw bałtyckich.** Z tego już widoczne, że Polski **nie należy traktować wyłącznie jako państwa środkowo-europejskiego.**

Tyle dziennik wiedeński. By prawdzie hołd oddać, przyznać należy, że przytoczone powyżej poglądy istotnie pokrywają się z zapatrywaniami miarodajnych czynników polskich. Jakichkolwiek więc zmian w stosunku do małej koalicyi, mimo akcyi rumuńskiej, oczekiwać bynajmniej nie należy.

— **PORANEK** „Zespołu śpiewackiego Tow. muzycznego“ odbędzie się w niedzielę 6 stycznia w sali Starego Teatru.

— **IDEOLOGIA „HECHALUCU“** na ten temat obradować będzie w niedzielę 6 bm. o godz. 7 wieczorem p. Ch. Lowenstein na zebraniu chaluców w sali „Ezry“ Krakowska 41.

DR. JEREMIASZ FRENKEL.

„Jerycho“.

Kto jest Matatyasz Szocham? Kiedy po raz pierwszy spotkaliśmy się z tem nazwiskiem („Oda do starożytnego wschodu“ „Kedem“ Hatkufa tom 14 i 15) było dla nas jasnem, że nie mamy do czynienia z początkującym poetą. Nosił wprawdzie na sobie niezatarte ślady. Wyraźne i niezatarte były na pierwszy rzut oka wpływy Szneura, ale utwór jego stanął odrazu na wyżynie najlepszych poematów Szneura, dorównując im pod względem siły wyrazu, przewyższając je znacznie, pod względem głębi myśli. Jeżeli nawet prawdą jest, że Szocham — jak powiadają — jest identyczny z M. M. Polakiewiczem, który po swym debiucie w czwartej Hatkufie (pierwszej z wydanych w Warszawie) ogłosił kilka cykli wierszy lirycznych i poematów prozą w tomach 5—9 Hatkufy, a czynnym jest w naszem piśmiennictwie już od lat 4, rokując już od początku wcale poważne nadzieje i realizując je w następstwie coraz wyraźniej, to i tak trzeba przyznać, że daleką drogę od naiwnie słodkawej Sulamit do klasycznie potężnego hymnu „Kedem“ przebył błyskawicznem wprost tempem. Wyzwolenie się z pod obcych wpływów i utorowanie nowej drogi dla pełnej mocy indywidualności własnej wydaje się nam wobec tego tylko kwestyą krótkiego czasu. Już dziś nie jest dla mnie wątpliwem, że Szocham zajmie niebawem w szeregach naszych poetów jedno z pierwszych miejsc, tembardziej, że na jego twórczości widać ślady bardzo poważnych i konsekwentnych [illegible] zwojową i wyraźną tendencyę ku porywaniu się na rzeczy trudne i najtrudniejsze.

Jeżeli „Kedem“ dowiódł nam, że Szocham posiada wybitny talent poetyczny i, że grzebie się z powodzeniem w problemach historycznych mamy już obecnie przed sobą pierwszy owoc tych studyów nad przeszłością w postaci dramatu historycznego. Nie śmiem powiedzieć, że ten owoc jest już zupełnie dojrzały. Forma, którą sobie obrał autor nie jest tak łatwą do opanowania i rzadko komu dotychczas udało się w pierwszym biegu do mety, zdobyć wawrzyny dramaturga. Jeżeli zaś w literaturze powszechnej nie łatwo jest zdobyć technikę sceniczną, to tembardziej u nas, gdzie na tem polu nie ma prawie wcale klasycznych wzorów ani tradycyi artystycznej, ani areny do zapasów w postaci żywej sceny teatralnej.

Mnóstwo przyczyn, — których wytłumaczenie przekroczyłoby ramy niniejszego omówienia — złożyło się na to, że nasza nowoczesna literatura cierpi na bezwzględną atrofię pierwiastka dramatycznego. Podczas gdy w dziale poezyi lirycznej piśmiennictwo nasze może już śmiało wytrzymać porównanie z niejedną literaturą europejską, podczas gdy powieść i nowela, które nie mają oparcia w twórczości wieków minionych, jak liryka, stawiają jednak odważnie swe pierwsze kroki i osiągnęły w stosunku do swego młodego wieku wcale poważny stopień rozwoju, wszystkie natomiast dotychczas podjęte próby stworzenia dramatu hebrajskiego nie wydały pozytywnych rezultatów.

Ciekawa rzecz, że nawet wymagania są u nas pod tym względem bardzo niskie. Każdy nowy [illegible] nia senzacyą; niestety żaden z dotychczas ogłoszonych dramatów nie stanął na poważnej wysokości, mimo, iż niektóre utwory dramatyczne Kahana i Kacenelsona posiadają pewne silne walory pozadramatyczne.

Należy się bezwzględne uznanie Szochamowi za to, że nie odstraszyły go niepowodzenia jego poprzedników, ludzi mających skądinąd znacznie bardziej od niego ufundowaną pozycyę w literaturze i że porwał się na stworzenie dramatu i to najtrudniejszego bo dramatu historycznego. Zabrał się do rzeczy poważnie po odpowiedniem wgłębieniu się w epokę historyczną i głębokiem przemyśleniu problemu w całości i w szczegółach. Ostatecznie nie ulega już teraz wątpliwości, że Kedem jest produktem ubocznym ze studyów wstępnych do dramatu „Jerycho“. Przy bliższem przyglądnięciu się szczegółom dramatu możemy się łatwo przekonać, że autor zawarł bliższą znajomość z archeologią oryentalną i umiał jej wyniki umiejętnie wyzyskać.

Pod jednym względem wykazał też Szocham zdrową intuicyę artystyczną, która uchroniła go od wielkiego błędu jaki zwykle czyha na twórców dramatu historycznego. Zrozumiał, gdzie leży granica jego zobowiązań wobec historyi. Pozostając wiernym dokumentom historycznym przy kreśleniu tła i obrazu ogólnego, szukał jednak węzła dramatycznego pod powierzchnią faktów, nie na ich powierzchni. Nawet Jozua, który wprost wprasza się na bohatera dramatu, zajął u niego stanowisko zwykłego statysty, zostawiając pierwsze role Rachabie i Achanowi, odgrywającym w [illegible]

Niemcy w obliczu kampanii wyborczej.

Kraków, 5 stycznia.

(j) Obok Francyi i Włoch wchodzą obecnie w okres kampanii wyborczej i Niemcy. Przypuszczają, że wybory odbyłyby się najwcześniej w marcu br. Pierwsza ruszyła do ataku socyalna demokracya. Wszystko też, co obecnie czyni, dzieje się pod znakiem agitacyi wyborczej. Szukają też najsilniejszych, najjaskrawszych i najkonkretniejszych haseł. O takie nie trudno tem więcej, że się jest obecnie w dogodnej sytuacyi stronnictwa opozycyjnego. Oczywiście znowu ze swej strony ułatwia socyalistom dobór silnych haseł sam rząd kanclerza Marksa. A więc atak polityczny socyalistów rozwija się w dwóch kierunkach: przedewszystkiem domagają się zniesienia stanu wyjątkowego, bo uważają, że w obecnych warunkach godzi on przedewszystkiem w klasę robotniczą, ponadto piętnują represye prasowe i domagają się od rządu wyjaśnień w sprawie wytoczonych w ostatnim czasie przez sądy 1200 procesów o zdradę stanu. Sposobność do rozwinięcia tej całej akcyi nadarza się znakomita. Oto prowincyonalne pismo „Königsberger Volkszeitung" zawiesił jakiś kacyk, bo mu nie podobała się treść jakiegoś artykułu. W odpowiedzi na to berliński „Vorwaerts" chwycił się doskonałego wybiegu, by zmusić rząd, a względnie gen. Seeckta, do niewykrętnej decyzyi. Dziennik berliński przedrukował artykuł, który spowodował zawieszenie pisma prowincyonalnego, by ad oculos wykazać, za co się w Niemczech zawiesza dzienniki. Obecnie nie pozostaje gen. Seecktowi nic innego, jak albo zawiesić i „Vorwaerts" albo znieść decyzyę prowincyonalnego kacyka. Jak też istotnie wygląda obecnie wolność prasowa w Niemczech ilustruje inny fakt zawieszenia na 4 tygodnie pisma radykalno-demokratycznego „Die Welt am Montag" za — artykuł omawiający zupełnie rzeczowo ale krytycznie obecne położenie finansowe Niemiec. Oczywiście, w takiej atmosferze akcya socyalistów przysporzyć im może znaczne sukcesy. Zawczasu też gotuje się socyalna demokracya do walki, by zapobiedz temu, aby ktokolwiek inny uszczknąć mógł cośkolwiek z tych nęcących owoców, które wyrastać muszą na glebie bezprawia i gwałtu. Dnia 1 stycznia ogłosił też „Vorwaerts" olbrzymią odezwę wyborczą kierownictwa socyalno-demokratycznego.

Stronnictwa mieszczańskie bardziej niedołężne, nieco senne, jeszcze do agitacyi się nie zabrały. Demokraci milczą, lewe skrzydło centrum dra Wirtha również, jedynie prawa odnoga centrum poczyna lansować koncepcye frontu mieszczańskiego przeciw socyalnej demokracyi. Znamiennem jest, że rozważa ten projekt „Germania", zbliżona do kół prawicowych. Wypowiada się ona za wspólną taktyką wyborczą centrum, demokratów i partyi ludowej, które to stronnictwa stanowią obecnie oparcie dla rządu Marksa.

Oczywiście urzeczywistnienie takiej koncepcyi mocno nie podoba się socyalnej demokracyi, która licząc się z niebezpieczeństwem takiej ewentualności, stara się na razie w swej walce wyborczej oszczędzać pewne koła mieszczańskie, jak demokratów i lewe skrzydło centrum.

---

dząc odnośnie do bohaterów dramatu związanym przez dokumenty historyczne mógł autor popuścić cugle swej inwencyi, która stanowczo okazała się bardzo bogatą i oryginalną, może nawet za bogatą, o tyle, że autor nie skoncentrował się koło jednej idei przewodniej, lecz wolał dać ich dwie, przez co mocno ucierpiała wewnętrzna jedność utworu.

Nie wiem czy mam słuszność, ale wydaje mi się, że geneza tego błędu w dramacie jest mniej więcej taka: Postacie i fakty z księgi Jozuego uderzyły autora swoją dramatycznością (śp. Zygmunt Bromberg marzył w ostatnich dniach swojego życia o stworzeniu dramatu z Jozuą, jako bohaterem i tylko nagła śmierć stanęła na przeszkodzie wykonaniu tego pomysłu.) Przy poszukiwaniu idei centralnej, około której mógłby akcyę skoncentrować natknął się na kilka pomysłów częściowo nie bez wpływu reminiscencyi z lektury. Kilka z tych pomysłów dało się skoordynować i zlać w jedną całość, inne stawiały tej fuzyi stanowczy opór. Tymczasem te pomysły stały się zbyt miłe autorowi tak, że nie chciał z nich zrezygnować. Postanowił je przemycić i złamał przez to jedność idei przewodniej. Stary błąd początkujących talentów: brak ograniczenia się. Możnaby jeszcze ten błąd przebaczyć, gdyby ta druga idea, nazwijmy ją konkurencyjną zajęła skromne miejsce w środku dramatu. Wytworzyłaby wówczas epizod, któryby umiejętny reżyser umiał przekreślić. Bieda w tem, że autor utworzył z tej organicznie niezwiązanej z całością idei pointe końcową przez co główny dramat po jej skreśleniu stałby się niedokończonym torsem.

Dok. nastąpi.

ECHA POLITYCZNE.

Zamachy bombowe — w parlamencie węgierskim.

Na najbliższem posiedzeniu węgierskiego Zgromadzenia Narodowego wniesie opozycya interpelacyę w sprawie ostatniego zamachu bombowego na bal żydowski w Csongradzie. Opozycya postanowiła wystąpić jak najostrzej wobec rządu i zażądać surowego i decydującego śledztwa w sprawie zamachów bombowych. W tym celu stworzyła ona wspólny blok, złożony z liberałów, stronnictwa mieszczańskiego i socyaldemokratów i ma zamiar wystąpić ze wspólną deklaracyą, która wskazuje na cały szereg wydarzeń i wykroczeń w ostatniem roku, dowodzących, że rząd nie umie opanować sytuacyi. W deklaracyi żąda opozycya rozwiązania wszystkich nieprawnych związków na Węgrzech, także związku „budzących się Węgier" i usunięcie z administracyi wszystkich urzędników, sympatyzujących z narodowo listycznymi radykałami.

Wedle deklaracyi opozycyi nie zbrodnia csongradzka — jakkolwiek jest pożałowania godną — jest punktem wyjścia dla żądań stronnictw opozycyjnych, lecz kompleks warunków i stosunków, w jakich Węgry się znajdują. I to, że mimo kilkakrotnych zapewnień rządu organizacye faszystowskie bezprawnie nadal istnieją i prowadzą zbrodniczą akcyę. Deklaracya kończy się żądaniem ukarania kierowników faszystowskich organizacyi na Węgrzech i zamknięcia związku „budzących się madziarów".

Dalsze ofiary zamachu bombowego w Csongradzie.

Wiedeń. ŻAT) Wedle wiadomości z Budapesztu dwóch ciężko rannych podczas zamachu bombowego na bal żydowski zmarło w szpitalu. Jak śledztwo wykazało zbrodnia antysemitów węgierskich była doskonale przygotowaną i zorganizowaną. Nici śledztwa prowadzą aż do budapeszteńskiej faszystowskiej organizacyi Jak dotąd aresztowano 18 podejrzanych o udział w zbrodni.

Rolnictwo żydowskie w Rosyi.

Moskwa. (ŻAT.) W „Emes" podał agronom Golde następujące cyfry w sprawie gospodarstwa rolnego żydowskiego w Rosyi: Stwierdza, że teraz znajduje się w Rosyi 76,000 żydowskich robotników. W samej odeskiej gubernii znajduje się 22 kolonii.

Kiszyniew. (ŻAT.) Niedawno odbyto w Belcach wielką konferencyę żydowskich działaczy społecznych w Besarabii w sprawie pomocy dla żydowskich rolników w kraju. Najważniejsze rezolucye konferencyi są: wybudowanie i powiększenie gospodarczych stacyi eksperymentalnych przy żydowskich kooperatywach rolnych, dostarczenie maszyn, martwego i żywego inwentarza i udzielanie kredytu żydowskim rolnikom i kooperatywom.

Syonistyczny kontrolor emigracyjny we Wiedniu

Wiedeń. (ŻAT.) Przybył tu z palestyńskiego urzędu emigracyjnego p. Gordon celem kontrolowania działalności palestyńskiego urzędu we Wiedniu. P. Gordon pozostanie przez dłuższy czas w Europie, celem przeprowadzenia kontroli urzędów palestyńskich poszczególnych krajów i obznajomienia się ze stosunkami imigracyjnymi i wysłuchania żądań syonistycznych instytucyi emigracyjnych w Europie.

Wycieczki do Palestyny.

W przyszłym miesiącu wyjedzie z Wiednia grupa turystów mizrachistów, z którą odjedzie także znaczna liczba kupców. Mizrachi wiedeńska chce urządzać co miesiąc takie wycieczki do Palestyny. Wiedeńska „Agudat Israel" ma zamiar również zaaranżować takie wycieczki. „Aguda" rozwija teraz kampanię za austryacką kolonią Agudy w Palestynie. Aguda zbiera fundusz dwóch tysięcy funtów na ten cel.

Uroczysty jubileusz sarajewskiego rabina.

Sarajewo. (ŻAT.) Znany żydowski uczony i rabin dr. Wessel obchodził tymi dniami 25-lecie swego urzędu. Przy uroczystem nabożeństwie byli obecni przedstawiciele nietylko władz jugosłowiańskich, lecz także dyplomatyczni zastępcy Anglii, Włoch, Niemiec, i Czechosłowacyi. Przypadkiem był naonczas w Sarajewie także król Aleksander i gratulował osobiście jubilatowi, który położył wielkie zasługi dla żydostwa w Bośni. Serdeczne gratulacye przysłały wszystkie żydowskie gminy w Jugosławii, rabin dr. Chajes z Wiednia i Nahum Sokołow. Jugosłowiańskie dzienniki poświęciły entuzyastyczne artykuły na cześć żydowskiego uczonego.

P. P. S. wobec mniejszości narodowych.

Rezolucya kongresu krakowskiego.

Kongres P. P. S. uchwalił jednomyślnie następującą rezolucyę:

XIX Kongres PPS. stwierdza, że sprawa narodowościowa stała się jednem z najpilniej domagających się rozwiązania zagadnień w życiu państwowem i społecznem Polski. Z chwilą ustalenia granic Rzeczypospolitej rozwiązanie to zależy od samodzielnego wysiłku polityki polskiej. Dotychczasowa działalność różnych gabinetów przesiąknięta była stale wpływami nacyonalizmu; konstytucya nie została wprowadzona w życie; przeciwnie, stosowano system represyj i prześladowań w stosunku do prac i organizacyj mniejszości narodowych w różnorodnych zakresach, w szczególności na ziemiach wschodnich, gdzie Ukraińcy i Białorusini zamieszkują zwarte obszary jako większość ludności. Gabinet zaś Witosa i Korfantego, reprezentujący urzędowo ideologię nacyonalizmu polskiego, doprowadził stosunki do jeszcze większego zaostrzenia.

Taki stan rzeczy przeobraża Rzeczpospolitę Polską w arenę nieustannych walk narodowościowych, hamuje rozwój ruchu robotniczego, staje w poprzek dążeniom, ku demokratyzacyi państwa, wzmacnia siły reakcyjne w społeczeństwie polskiem, a z drugiej strony podsyca prądy nacyonalistyczne w społeczeństwach mniejszości, zapewniając przewagę odłamom nacyonalistyczno-klerykalnym wśród Ukraińców i Białorusinów, hakatystyczno-junkrowskim wśród Niemców, syonistom (!) wśród żydów.

W tych warunkach PPS. musi wziąć na siebie inicyatywę ruszenia sprawy z martwego punktu. Zakończenie walki narodowościowej, stworzenie stosunków, na których mniejszości narodowościowe znajdą pełną swobodę rozwoju narodowo-kulturalnego, w których stanie się możliwe pokojowe i braterskie ich współżycie z narodem polskim, jest obowiązkiem socyalizmu polskiego, leży w interesie demokracyi i przyszłości dziejowej państwa.

Wychodząc z założeń powyższych, Kongres wzywa kierownicze władze partyjne, a w szczególności ZPPS, aby rozpoczęły stanowczą i energiczną akcyę na rzecz:

a) **całkowitego i rzeczywistego równouprawnienia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej bez różnicy wyznania i narodowości;**

b) **wprowadzenia niezwłocznego w życie artykułów konstytucyi, gwarantujących mniejszościom**

narodowym ich prawa kulturalne, językowe i szkolne, przestrzegania, by przy podziale subwencyi i stypendyów szkolnych przez państwo, gminy oraz inne ciała samorządowe rozstrzygały jedynie względy na poziom danej szkoły, świecki, nie klerykalny charakter nauczania itd., nie zaś względy języka wykładowego, narodowości czy wyznania; założenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie;

c) zupełnego zerwania z polityką szykan administracyjnych i zasługujących na najwyższe napiętnowanie prześladowań wyznaniowych czy narodowościowych; reorganizacyi i naprawy administracyi na ziemiach wschodnich;

d) wprowadzenia na tzw. kresach wschodnich samorządu gminnego w miastach i na wsi, powiatowego i wojewódzkiego; dopuszczenia obywateli Rzeczypospolitej z mniejszości narodowościowych do administracyi państwowej we wszelkich zakresach;

e) przeprowadzenia reformy rolnej w myśl postulatów PPS.;

f) autonomii terytoryalnej dla mniejszości, zamieszkujących zwarte obszary na wschodzie Rzeczypospolitej, z zachowaniem praw ludności polskiej.

II. Kongres przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości kroki Centralnego Komitetu Wykonawczego, zmierzające do ustalenia stałego kontaktu między PPS. a grupami i organizacyami socyalistycznemi mniejszości narodowościowych. Jednocześnie Kongres podkreśla z całym naciskiem, że tak samo, jak obowiązkiem socyalizmu polskiego jest walka z nacyonalizmem polskim, tak samo zupełnie obowiązek ten ciąży na demokracyach: ukraińskiej, białoruskiej, niemieckiej i żydowskiej w stosunku do prądów nacyonalistycznych i klerykalno-społecznych w ich społeczeństwach.

Kongres upoważnia kierownicze władze partyjne do dalszej pracy w tym samym kierunku.

MIGAWKI.

Senator Limanowski o talmudzie i Żydach.

Dyskusya na temat kwestyi żydowskiej w Polsce zainicyowana przez „Nasz Przegląd" przyniosła nam głos Bolesława Limanowskiego.

Żywimy głęboki szacunek dla teoretyka polskiego socyalizmu i sędziwego weterana polskiej demokracyi, jednak głosu tego bez zastrzeżeń przyjąć nie możemy. P. Limanowski zachowuje możliwy objektywizm, ale ten objektywizm nie jest oparty na bezpośredniej konfrontacyi teoryi z rzeczywistością, dlatego błąkają się w tych wywodach cienie Niemojewskiego uczonego polskiego „talmudysty". Sędziwy nestor socyalizmu polskiego jest zahartowanym bojownikiem o wolność i niepodległość Polski. Nie był jednak nigdy demagogiem, by zaakceptować wszelkie środki, prowadzące do celu, dlatego, dyskusya z tym czcigodnym i nieskazitelnym uczonym byłaby możliwą bez osobistych animozyi.

Bo, czytając jakąś pracę naukową, lub chociażby wywiad chce się mimowoli z jej autorem trochę porozmawiać. I tak chciałoby się przedewszystkiem spytać p. Limanowskiego, czy studyował talmud, który uważa za „Księgę niemoralną", albowiem dzieli ludność na dwie kategorye: na Żydów, którym się wszystko należy i na gojów, którym się na świecie mniej należy". Co ciekawsze jednak, że takich talmudystów ma społeczeństwo polskie nietylko ilościowo, ale i procentowo znacznie więcej niż Żydzi. Czyż wybitny historyk p. Kochanowski jest talmudystą, a jego dzieło „Polska w świetle własnem i obcem" może talmudowi zawdzięcza swoje powstanie.

A prace Kochanowskiego, Konecznego, Chołoniewskiego i tylu innych polskich „talmudystów" dzielą właśnie ludzkość na dwie kategorye: na Polaków i czarne wszystkie inne nacye. I mimowoli chciałoby się sięgnąć po prace prof. Bystronia i stamtąd zaczerpnąć kilka przykładów megalomanii narodowej, która jest niestety chorobą nagminną i powszechną.

Ale dajmy już spokój „talmudystom" naszym i waszym, bo na pierwszy plan wysuwa się inna kwestya. Oto p. Limanowski uwierzył niestety w niemoralność talmudu, ale i powtarza bajeczkę o nielojalności pewnej części Żydów w stosunku do Państwa. Czy powoła się na traktat wersalski, który stał się integralną częścią konstytucyi jest doprawdy nielojalne? A która to część Żydów jest nielojalna? Sędziwy p. Senator Limanowski wskazuje palcem na kresy, gdzie rzekomo Żydzi ciążyć mają ku Rosyi. Ciekawa rzecz z tymi Żydami, którzy z Rosyi masowo uciekają, a na kresach ciążą ku Rosyi. A możeby p. Limanowski spytał się, jak tam na kresach rządzą kacyki prowincyonalne, o których doprawdy nieraz by można przypuszczać, że wszystko robią, by ludność ciążyła ku Rosyi.

Wszystkie jednak moje sprzeciwy równoważy jedno oświadczenie p. Limanowskiego. „W państwie może mieszkać kilka narodów, które się mogą uważać za równorzędnych gospodarzy kraju". Obawiam się tylko czy p. S Leb. dobrze sformułował słowa p. Limanowskiego. Doprawdy, oświadczenie, ze narody mogą się uważać za równorzędnych gospodarzy, jest zbyt elastyczne. Dorze, my się uważamy za równorzędnych gospodarzy, ale nic to nam nie pomaga, kiedy ci, którzy stoją przy sterze, tego nie chcą przyjąć do wiadomości. Moassi.

Działalność Zw. inwalidów żydowskich a społeczeństwo.

Kraków, 5 stycznia.

Sprawozdanie kasowe Związku inwalidów, wdów, sierót wojennych w Krakowie, przy ul. Skawińskiej 2, za czas od 1 I. 1923 do 10 XII. 1923 wykazuje przychód w wysokości 1,122,478 816 mk., a rozchód w wysokości 668,437,875, tak, że bilans zamyka się saldem 454,040,941 w przeciwieństwie do roku poprzedniego, kiedy saldo wynosiło 240,950 mk. O ile datki i subwencye dochodzą do stosunkowo znacznej sumy — 567,230,450, o tyle wkladki i wpisowe, wraz z dobrowolnem opodatkowaniem sięgają zaledwie przeszło 73 milj. Wskazuje to na to, że byt instytucyi oparty jest o doraźną a nie stałą pomoc społeczeństwa.

W pozycyi rozchodów zapomogi w naturze wynoszą kwotę 560,510,526 mk. a „na warsztaty pracy" tylko 27,080,000. Widać stąd, że działalność instytucyi z powodu szczupłości dochodów w lwiej części wyczerpuje się w subwencyach konsumpcyjnych, a nie w produktywnych tj. w stworzeniu dla inwalidów stałych źródeł zarobkowania. Jasnem jest, że piekące, otwarte rany trzeba ukoić natychmiast, choćby nazajutrz miały się znowu otworzyć. Dopiero wtedy, gdy dochody instytucyi wzrosną znacznie dział subwencyi produktywnych (na założenie warsztatów etc.) będzie mógł rozwinąć się w całej pełni.

W tem leży ciemny punkt sprawozdania kasowego, za który wina spada na społeczeństwo, no i rząd, który u nas w przeciwieństwie do Anglii bardzo nie wiele robi dla inwalidów, zwłaszcza żydowskich.

O remedurę w obu kierunkach chodzi w tej chwili, gdy nędza przez wszystkie szpary zagląda do okien tych, którzy n i e z własnej winy pracować nie mogą.

Zwłaszcza zaś nasi możni bogacze, opływający w dostatkach winni na chwilę zajrzeć przez okna do domostw inwalidów, choćby tylko w wyobraźni, i pomyśleć nad różnicą swego i inwalidów położenia.

Sumienie sięgnie wtedy — do kieszeni. W kieszeni będzie nieco lżej, ale i w — sumieniu.

Walne Zgromadzenie Z. T. S. „JUTRZENKA"

odbędzie się 6-go stycznia 1924 r. w Kahale przy ul. Krakowskiej o godz. 3-ciej popoł. o czem wszystkich swych członków zawiadamia

19 ZARZĄD.

Z okazyi zaręczyn naszego kolegi p. S. Sommera z Gorlic z panną R. Margulies ówną z Jasła serdecznie gratulują

A. Einhorn, H. Bergman, J. Kalb,

13 B. Kolber i S. Grossman.

Życie polityczne.

DLACZEGO MINISTER SOSNKOWSKI ZAMIERZA WNIEŚĆ DYMISYĘ?

W ostatnich czasach wiele mówi się o rzekomej dymisyi min. Sosnkowskiego. „Kurjer Lwowski" wyjaśnia źródło pogłosek tem, że obecnemu ministrowi wojny nie udało się „uzyskać zgody rządu na propozycyę jego co do osoby marszałka Piłsudskiego". W dalszym ciągu „Kurjer Lwowski" pisze: „...gen. Sosnkowski objął tekę ministra spr. wojsk., zastrzegając sobie wolną rękę w sprawach personalnych i wyraźnie podkreślając, że żąda wycofania projektu rządowego z ustawą o najwyższych władzach wojskowych. W projekcie tym, opracowanym przez osławionego gen. Czikla na rozkaz rządu p. Witosa, przelano całą władzę na ministra wojny, ograniczając do minimum kompetencyę przewodniczącego Ścisłej Rady Wojennej, który przecież jest predystynowany na naczelnego Wodza na wypadek wojny.

Prezydent Wojciechowski i premier Grabski zgodzili się na warunki gen. Sosnkowskiego, a kiedy przyszło do ich zrealizowania, natrafia się na trudności.

Rząd p. Grabskiego zdaje sobie doskonale sprawę, co wart jest powrót Marszałka do wojska, ale zbyt silne są wpływy endeckie, by temu Marszałkowi dać godne Jego stanowisko. Rząd pragnie, by Piłsudski powrócił do wojska, brał pensyę marszałkowską i... nic nie robił. Najwyżej mógłby pełnić funkcye przewodniczącego Ścisłej Rady Wojennej w tym ograniczonym zakresie działania.

Marszałek oczywiście tego przyjąć nie może, pensyi za darmo brać nie chce i powrót swój do wojska zawarunkował tem, że mógłby przyjąć przewodnictwo w Ścisłej Radzie Wojennej, o ile dostanie do rąk egzekutywę tj. o ile równocześnie zostanie Szefem Sztabu Generalnego.

Na tem tle wyniknął konflikt"...

Jak oszczędzać na opale?

Obywatelski Komitet Samoobrony do walki z lichwą i drożyzną we Lwowie nadesłał pismom lwowskim artykuł p. Ż. Szpora o sposobach zaoszczędzania opału, z którego wyjmujemy najważniejsze zasady:

Węgiel spalany powoli, w temperaturze nie wyższej ponad 700° C. spala się na dwutlenek węgla przyczem z 1 klg czystego węgla otrzymujemy 8000 jednostek ciepła czyli kaloryi. Powyżej tej temperatury spala się węgiel na tlenek węgla, gaz trujący, przyczem z 1 kg węgla otrzymujemy tylko 2.500 kal.

Chcąc zatem palić w piecach ekonomicznie, należy żar w piecu utrzymywać w temperaturze jak najniższej, doprowadzając tylko tyle powietrza, ile koniecznie potrzeba dla podtrzymania palenia oraz uniknięcia wydobywania się z pieca gazów.

W tym celu należy drzwiczki górne i dolne trzymać zamknięte, przy nakładaniu paliwa uważać, aby ruszt cały był niem jednostajnie pokryty oraz unikać zbyt częstego przegartywania ogniska.

Palenie powolne, przy małym przypływie powietrza, powiększa trzykrotnie ilość osiągniętego ciepła ze zużytego paliwa.

Miał węglowy, trociny itp. dadzą się zużytkować bez niebezpieczeństwa, jeżeli nakładać się je będzie na żar już gotowy małemi dawkami, żeby całego żaru nie przysłonić. Drzwiczki przy takiem paleniu należy otwierać powoli, aby zbyt wiele naraz nie wprowadzać do pieca powietrza.

ZE SPORTU.

Hakoah wiedeńska w Aleksandryi.

Zwycięski match.

Dnia 1 bm. Hakoah wiedeńska rozegrała w drodze do Palestyny w obecności 12000 publiczności match z egipskim teamem w Aleksandryi i pobiła przeciwnika w stosunku 3:1 (2:1) Na matchu obecnym był egipski min. finansów i konsul austryacki. Żyd. związkowi sportowemu zgotowano entuzyastyczne przyjęcie.

Kierownik wycieczki dr Körner pisze do Wied. Morgenzeit.: „Przywitanie na cześć naszą było oszałamiające. Nie możemy zaznać spokoju,

gdyż co rodzina odbywają się inne uroczystości.

„VIENNA" W PARYŻU.

Vienna odegrała we czwartek drugi match footbalowy w Paryżu. Tym razem walczyła z paryskiem stowarzyszeniem sportowem Red Star. Do pauzy wynik był 1:0 na korzyść Paryżan. Wynik kończy 2:2. Obydwie bramki zdobył dla Wiedeńczyków Horey. Wiedeńczycy uzyskali ponadto jeszcze dwie bramki, nieuznane przez sędziego. Tym matchem zakończyła Vienna swoje tourne'e po Francyi.

KLĘSKA „RAPIDU" W HISZPANII.

Rapid poniósł w Sewilli czwartą klęskę podczas świątecznej podróży. Tym razem uległ klubowi — z którym przedtem zwyciężył w stosunku 4:1 — w stosunku 0:2.

„SPORTKLUB" W MEDYOLANIE.

Wiedeński Sportklub zwyciężył w Medyolanie w stosunku 3:1.

KRONIKA.

Kraków, 5 stycznia.

Żydowski teatr w Krakowie.

Komitet miłośników sceny żydowskiej w Krakowie ukonstytuował się na onegdajszem posiedzeniu. W skład prezydyum weszli:

Dr Feiner, Dr Nichtberger, Sz. Freund i Rympel

Komitet powołuje do życia spółdzielnię „Teatr żydowski", do której zgłosiło swój akces wielu wybitnych finansistów.

Najbliższe plenarne posiedzenie komitetu odbędzie się w sali Związku Rękodzielników (Podbrzezie 6) w niedzielę dnia 6 o godz. 3 pop. Punktualne przybycie wszystkich członków i sympatyków konieczne.

Na porządku dziennym:

1) Spółdzielnia. 2) Szkoła dramatyczna. 3) Program artystyczny. 4) Wnioski.

— ODCZYT RAB. PROF. DRA SCHORRA W KRAKOWIE. Staraniem Związku akad. „Przedświt-Haszachar" odbędzie się w czwartek 0 bm. w sali Kahału odczyt rab. prof. dra Mojżesza Schorra n. t. „Chetyci w kulturze starożytnego Wschodu".

— KRAKÓW W ŚNIEGU. Wczoraj w dalszym ciągu usuwano zwały śniegu z dachów domów przy pomocy straży pożarnej i robotników zakładów czyszczenia miasta. Mimo to jednak przechodnie narażeni są nadal na niebezpieczeństwo, gdyż z wielu domów nie usunięto jeszcze śniegu. Ruch kołowy i tramwajowy jest nadal bardzo utrudniony, co skłoniło dyrekcyę tramwaju do wstrzymania ruchu na liniach Nr 2, 4 i 6. — Zakład czyszczenia miasta rozpoczął wywozić śnieg na własnych i wynajętych furmankach, które zrzucają śnieg do koryta Wisły.

Z powodu zasypania dróg, wiodących do Krakowa, na targ wczorajszy zwieziono bardzo mało produktów; niektóre drogi w okolicy są zupełnie zatarasowane śniegiem, który nieraz sięga aż pod dachy chat przydrożnych. Na Kleparz zaledwie dwa wozy zwiozły siano, to też dorożkarze staczali istne boje o zdobycie wiązki siana, za którą płacono 1 do 1 i pół miliona mp. Do olbrzymich sum doszły również ceny nabiału i drobiu, które podajemy na innem miejscu.

Do Krakowa nie nadeszły wczoraj pociągi z Warszawy, a inne kursowały ze znacznem opóźnieniem.

— ZGON śp. HENRYKA SZATKOWSKIEGO. Onegdaj popołudniu zmarł w Krakowie śp. Henryk Szatkowski, długoletni dyrektor Tow. Wzaj. Ubezpieczeń i radca miejski. Nadto piastował śp. Szatkowski godność członka zarządu miejskiej Kasy Oszczędności, a ostatnio został prezesem Rady nadzorczej tej kasy. — Zmarły liczył lat 64. Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 3-ciej popołudniu z domu przy ul. Basztowej l. 4.

— UWOLNIENIE DALSZYCH 15 WIĘŹNIÓW Z 6-go LISTOPADA. Wczoraj odbyła się w prokuraturze krakowskiej narada prokuratorów i sędziów, prowadzących sprawę uwięzionych pod zarzutem udziału w rozruchach krakowskich. W naradzie wzięli udział prokurator Schwarz, prok. Hube oraz sędziowie śledczy Podobiński, Czuma i Pelczar. W następstwie tej narady wypuszczeni zostali na wolność więźniowie w liczbie 15, a mianowicie: Karol Kornicki urzędnik pocztowy oskarżony o podburzanie w przemówieniach, wygłaszanych podczas strejku pocztowego, Stanisław Wójcik, Juliusz Zbroja, Wanda Tuchowiczowa, Stanisław Hajek, Stanisław Rusin, Jan Styrnal, Franciszek Michnal, Eugieniusz Gobel, Rudolf Gloger, Antoni Baran, Piotr Lira, Tadeusz Kuntel, Maryan Kulej i Stanisław Lis. Jak słychać, w dniu dzisiejszym ma być wypuszczonych dalszych kilkunastu aresztowanych.

— WIEC LOKATORÓW odbędzie się jutro tj. w niedzielę o godz. 10 rano w sali Sokoła. Przedmiotem referatów będzie sprawa uchwały co do normowania czynszów na podstawie mnożnika czynszowego.

— O MĄKĘ DLA PIEKARNI MIEJSKIEJ. Jak już donosiliśmy, piekarni miejskiej grozi zamknięcie, gdyż zapas mąki chlebowej jest na wyczerpaniu. Magistrat krakowski odniósł się wczoraj ponownie do głównego urzędu żywnościowego o natychmiastowe skierowanie do miasta większych transportów mąki i wpłacił na ten cel blizko 10 miliardów mp.

— KONTYNGENT WĘGLA. W tych dniach nadeszło do Krakowa 10 wagonów węgla z kopalń jaworznickich jako reszta kontyngentu grudniowego. Miejskie biuro aprowizacyjne wydaje asygnaty na węgiel do wysokości 5 ctm w cenie po 2.460.000 za 1ctm loco skład na Warszawskiem. Węgiel z kontyngentu styczniowego będzie znacznie droższy

— CENA BONÓW ELEKTRYCZNYCH na najbliższy tydzień nie ulega zmianie i wynosić będzie 660 tysięcy. Natomiast bony gazowe podrożały z 350 na 400 tysięcy na tydzień od 7-go do 11-go bm., zaś na 450 tysięcy na okres od 14-go do 18-go bm. Uchwały te zapadły na wczorajszem posiedzeniu komisyi gazowo-elektrycznej.

— DROŻYZNA NA TARGU KRAKOWSKIM. Wczoraj płacono za 1 litr mleka zbieranego 300 do 350 tysięcy mp., niezbieranego 400 do 450, śmietany kwaśnej 700 do 800, słodkiej 500 do 600, 1 kg masła 5.600 do 6.500, sera 900 do 1 miliona, jajo 150 do 180; 1 kg ziemniaków 150 tysięcy, cebuli 90 do 100; kura 8 do 12 milionów, gęś 20 do 25 milionów, indyk 25 do 32 milionów.

— PASKARZE WIEJSCY. Magistrat ukarał ostatnio następujących paskarzy wiejskich: Maryę Grzybczykową, Maryę Nogową, Józefa Frączka, Annę Kozaczyk i Anielę Stąpiel, wszystkich na 200 tysięcy mp. grzywny. Nadto nałożył magistrat kilka grzywien za przekroczenia cennikowe.

— DWA WŁAMANIA. Do sklepu galanteryjnego firmy S. Haber przy ul. Siennej l. 14 włamano się onegdajszej nocy i skradziono znaczną ilość towarów. Złodzieje spakowali towary do walizy i zbiegli. — Również włamano się do pracowni jubilerskiej Henryka Storea przy ul. Floryańskiej l. 3 i skradziono odpadki złota i srebra.

— PODZIĘKOWANIE. Prezydyum ochronki sierót wojennych w Krakowie, Mostowa 2, składa serdeczne podziękowanie za złożone hojne datki: WP. Lauterbach złożył 14.000.000 mkp. Po 5.000.000 mp złożyli: PP. Pleszowski, Hausman i Spirer, Korn i Abrahamer, Heffner i Berger. — Po 3,000,000 mp złożyli: Jahr, S. Manne, Salo Scheuer 3,000,000 mp oraz biżuteryę wartości 6 fr. szwajc. — Po 2.000,000 mp. złożyli: Hawełka, Kraśniewska, Izydor Raps, M. Penzer, J. Penzer, Fussman, B. Anis, Józef Peisner, Juliusz Nacht „Textil", M. Nattel i Synowie, Salomon Natel, Allerhand 2.000,000 mp oraz kilo kawy. — Po 1.000.000 złożyli: Czop. Agatstein, Brandsdorfer, „Tekstylnia" Ch., Süsskind, Bleiweiss, L. Korngold, Salomea Ringlowa, Henryk Pacanower, „Tkanina", Gätter i Perlberger, Aron Scheller 1.000.000 mp oraz srebrny medalion, Schön branzoletę, Begel 1,000,000 mp i pleczywo, Wanderer 1 milion mp i łańcuszek. Nadto art. malarz Markowicz obrazek do wylosowania. Prosimy uprzejmie tą drogą o dalsze datki celem utrzymania naszego zakładu. 4

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wraca na afisz po kilkudniowej przerwie arcydzieło Szekspirowskie „Sen nocy letniej". „Sen" grany być może obecnie rzadko ukazując się na afiszu naprzemian z „Carewiczem Aleksym". Jutro popołudniu „Betleem polskie", wieczorem „Złoty wiek rycerstwa". Próby „Caliguli" posuwają się raźno naprzód.

— „FAUST" OPEROWY W WYKONANIU ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Atrakcyjne to przedstawienie odbędzie się na wieczorze kabaretowo-dancingowym, który urządzają artyści dn. 16 bm. w gmachu teatru przeznaczonym w tym dniu dla szaleństw i „waryacyi na tle waloryzacyi". Oprócz wspomnianej parodyi „Fausta" program zapowiada też operetkę p. K. Meyerholda oraz emocyonalną sztukę z występem A. Lupina. Bliższe szczegóły o dalszych szczegółach przyniosą późniejsze komunikaty.

— Z BAGATELI. „Wesele Fonsia" dziś i w niedzielę oraz w następne dni. W sobotę o godz. 4 popoł. „Kaprys kobiecy". W niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych powtórzony zostanie program „Nocy Noworocznej".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popoł. „Betleem polskie", wiecz. „Złoty wiek rycerstwa".

Poniedziałek „Gwałtu co się dzieje".

TEATR BAGATELA.

Sobota pop. „Kaprys kobiecy", wiecz. „Wesele Fonsia".

Niedziela pop. „Noc Noworoczna" (ceny zniżone), wiecz. „Wesele Fonsia".

REPERTUAR KIN

WARSZAWA, (Stradom 15) „Zemsta nietoperza" WANDA „Noc poślubna".

REDUTA (ul. Lubicz) „Tajemnicza Dama" nowy film awanturniczy i dwie rekordowe humoreski amerykańskie z Fattym.

Z kraju.

DOKOŁA LIKWIDACYI J. D. C. W POLSCE. Centrala J. D. C. na Europę zawezwała telegraficznie do Wiednia dyrektora tejże instytucyi w Polsce p. Georga Rocby gdzie wydano mu wszelkie instrukcye w sprawie likwidacyi J. D. C. w Polsce. Według tych instrukcyi zlikwidowane zostały wczoraj wszystkie oddziały J. D. C. na prowincyi wymówiono resztę urzędników i pracowników. Wszystkie akta i archiwum J. D. C. w Polsce zostaną wysłane do Wiednia. Każdego pierwszego i 15 miesiąca zwalniać się będzie pozostałych urzędników i pracowników centrali J. D. C. w Warszawie.

Ze świata.

ŚMIERĆ ALEKSANDRA EIFFLA. W Paryżu zmarł 28 grudnia znany inżynier Aleksander Eiffel, w 91 roku życia. Był on słynnym na cały świat inżynierem — zwłaszcza konstrukcyi żelaznych. On to zbudował wielki most około Bordeaux. Jego dziełem jest największa na całym świecie wieża t. zw. Eiffla, której budowę rozpoczął w roku 1887 a zakończył w przeciągu dwóch lat na otwarcie wielkiej wystawy paryskiej. Wieża ta waży 7 milionów kg. Jest ona najwyższą na całym świecie. Pierwsze piętro znajduje się na wysokości 57 metrów. Wprawdzie wieża Eiffla nie przyczynia się zbytnio z powodu swojej wysokości do upiększenia tak bardzo harmonijnego widoku miasta, jakiem jest Paryż, to jednak można z niej widzieć okrąg 90 km. Dziś jest wieża Eiffla, która była pomyślana tylko jako sensacyjna próba, bardzo ważną stacyą radiotelegraficzną. Inż. Eiffel wystawił sobie trwały pomnik.

PROF. UNIWERSYTETU LEOPOLD KOENIGSTEIN, ZNANY ŻYDOWSKI UCZONY, lekarz okulista zmarł w wieku 73 lat. Zmarły brał żywy udział w żydowskich instytucyach w Wiedniu. Aż do wybuchu wojny był jednym z filarów stronnictwa liberalnego. Po wojnie pracował czynnie w narodowych żydowskich organizacyach, a zwłaszcza w akademickich żydowskich organizacyach samopomocowych.

SAMOBÓJSTWO ZBRODNIARZA. W noc sylwestrową popełnił w Wiedniu przed Operą młody człowiek samobójstwo zapomocą naboju ekrazytowego, który włożył do ust i zapalił. Jak się później okazało na kilka godzin przed samobójstwem urządził samobójca wraz ze swymi towarzyszami napad rabunkowy. Przyczyną „oryginalnego" samobójstwa była obawa przed ujęciem.

Przegląd gospodarczy.

Ostrożnie z banknotami dolarowymi

zwłaszcza 20-tkami.

Jak już donosiliśmy w Łodzi władze wykryły znaczną ilość fałszywych banknotów dolarowych. W sprawie tej naczelnik wydziału dewiz P. K. K. P. w Łodzi udzielił następujących informacyi:

„Dotychczas dość często przynoszono nam do skupu, — mówi p. Abramowicz — falsyfikaty dość prymitywnie — jak dla znawcy — podrobione.

Z jednodolarówki robiono dziesiątkę, z dwójki dwudziestkę. Nieudolnie i z błędami zmieniano odpowiednie słowne napisy.

„Wpaść“ mógł tylko ktoś, kto kompletnie nie oryentował się i cyfrę brał za dobrą monetę.

Przed około dwoma tygodniami przyaresztowany został pierwszy falsyfikat oryginalny dwudziestodolarówki, sporządzony odmienną metodą.

Klisza jest wykonana mistrzowsko. Nawet bada ne prze lupę, rysunek ornamentu, napisy i kolory są nie do odróżnienia od oryginalnych. Nigdzie, ani jednego błędu, ani jednej wadliwie postawionej cyfry.

Oryginalny banknot dolarowy sporządzony jest na papierze, w którym wtłoczono szereg jedwabnych nitek różnokolorowych. Nitki te dla sprawdzenia prawdziwości banknotu można wydłubać szpilką.

Dotychczas na falsyfikatach nitki te malowano delikatnymi pociągnięciami pędzla. Rozpoznanie było zatem łatwe.

Flasyfikaty dwudziesto dolarowe posiadają nitki prawdziwe. Nie są one jednak wtłoczone w papier.

Banknot taki składa się z dwuch części, — lewej i prawej. Między niemi nasypano nitki i następnie sklejono. Pod światło więc nitki są widoczne jak na oryginale i można je nawet wydłubać szpilką.

Banknot niezmięty w palcach jednak poznaje się jako nieco sztywniejszy od jedwabistego w dotknięciu oryginału.

Również rysunek głowy Clevelanda jest w kilku odcieniach niedość ostry.

To są cechy falsyfikatu, niedostępne w poznaniu przez laika.

Jedyną radykalną próbą jest włożenie banknotu do gorącej wody. Falsyfikat po kilku chwilach rozklei się na dwie połowy.

Pozatem banknoty dwudziestodolarowe fałszywe znaczone są przeważnie

Seryą 12 L

i noszą napis Federal Reserve Notes.

Wytrawni czarnogiełdziarze ofiarą oszustwa rzadko padają. Poznają falsyfikat w ręku i nie biorą go.

W ciągu soboty i dnia dzisiejszego przytrzymaliśmy około 80 sztuk fałszywych dwudziestodolarówek.

Skąd one do Polski przychodzą — nie wiemy narazie. Wydaje się być pewnem, że w Polsce fabryka ta nie istnieje.

Falfyfikatów musi być w obiegu bardzo dużo, jeżeli nasze instytucye w Łodzi, nie wykazujące zbytniego napływu walut, taką pokaźną ilość falsyfikatów przyaresztowały“.

KIEDY NASTĄPI WALORYZACYA OPŁAT POCZTOWYCH?

Jak się dowiadujemy, waloryzacya opłat pocztowych według kursu franka złotego wejdzie w życie z dniem 7-go stycznia i do tego czasu opłaty pocztowe podwyższone nie będą.

* * *

Kurs franka ustalany będzie co dwa tygodnie dla opłat wewnętrznych, dla zagranicznych codziennie. Według tej taryfy list zwykły będzie kosztował 10 centimów, co przy obecnym kursie franka 1,220.000, obowiązującym do 15 stycznia, wyniesie 125.000 mk.; list zagraniczny 30 cent.; kartka wewnętrzna 6 cent.; zagraniczna 18 cent.: za polecenie dołącza się 20 cent. Druki do 50 gr. 3 cent.; list ekspres 40 cent., zagraniczny 60 cent. Opłaty telegraficzne 8 cent. za wyraz. Depesze pilne 24 cent. za słowo, prasowe 4 cent. za słowo. Taryfa ta, jak łatwo stwierdzić, przewyższa w wielu wypadkach parytet przedwojenny.

HANDEL.

PRYWATNA PRODUKCYA WYROBÓW TYTONIOWYCH. Z dniem 1 stycznia 1924 r. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu, które głosi, że właściciele prywatnych fabryk wyrobów tytuniowych, posiadający dokumenty koncesyjne, uprawniające do produkcyi tracą koncesye, jeżeli fabryki w ciągu 2 miesięcy z rzędu znajdują się w stanie nieczynnym.

W takich wypadkach winny kompetentne władze skarbowe niezwłocznie odebrać dokumenty koncesyjne.

Na wyjątki od tej zasady może zezwalać tylko dyrekcya polskiego monopolu ytuniowego, jeżeli będzie stwierdzone, że przerwę w ruchu fabryki spowodowały wypadki, niezależne od fabrykanta, jak strajki robotnicze i tp.

Za czynne będą uważane te fabryki, których produkcya w ciągu miesiąca wyniesie conajmniej 10% przeciętnej produkcyi miesięcznej.

Przez przeciętną zaś produkcyę miesięczną należy rozumieć dwunastą część ogólnej ilości kilogramów surowca tytuniowego, przerobionego na gotowe wyroby w ciągu 1923 r.

SPADEK DROŻYZNY W NIEMCZECH. W czasie od 22 do 29 grudnia u. r. obniżyły się koszta utrzymania w Niemczech o 0.3%.

Z giełdy.

Kraków, 4 stycznia.

Pod wpływem chęci realizacyi osiągniętych zysków oraz w związku z silniejszą tendencyą walut uległy dziś kursy akcyj dość znacznemu osłabieniu, przeciętnie do kursów przedwczorajszych. Jak się jednak zdaje, osłabienie to nie potrwa długo, gdyż ogólna sytuacya nie uzasadnia bynajmniej dalszej zwyżki dolara a z zatrzymaniem się jego znowu spekulacya przerzuci się do efektów.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 9000—8900, Len 3500—36, Chybie 28.000—29.000, Lokomotywy 3500—3600, Azot 1000—1025, Elektrownia na Sanie 550—600, Gloria 900—1000, Huta szkła w Krośnie 1700, Nitrat 800, Węglówki 75—150.

Waluty i dewizy w obrotach bankowych: Nowy Jork 7,550.000—7,925.000, 7,800.000, Londyn 33,5000.000—34,450.000, Zurych 1,385.000—1,400.000 Paryż 385.000—388.000, Praga 225.000, Wiedeń 110.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	4 I.	3 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	1700—1500	1825—2150
Bank Hipoteczny	2°00	—
Bank Małopolski	2200—2450	2400—2500
Ziemski Bank Kredyt.	700—650	750—875
Powszechny Bank Kred.	700	650—875
Bank Komercyalny I—IV	400—325	400—450
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	15000-13500	15000-15500
Polskie Tow. handl.	1460—1250	1025—1600
Handl. Sp. akc. „Impex“	150 1:0 130	65—160
„Pharma“ Mag. Jawornicki	1750—1600	2700—3100
Tow. han. Bracia Rolniccy	600—450	800—900
„Polski Glob“	—	240—300
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	460—425	480—650
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	41000-450'0	48030-45000
H.Cegielski, Poznań	4460—4600	5750—6300
Parowozy I-III.	2460—2150	2960—3200
„Automotor“ fabr.samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	3600—3000	3400—3600
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	3300—3600
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	53000-50000	59000-62000
Sierszańskie Zak.Gór.S.A.	26000-24500	27750 30000
„Tepege Tow.dla prz.gór.	9000—9750	9.00—9803
Ska akc. przem. naft. i g. z.	90000	90000
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	1400—1200	1650—1750
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	1500—1400	2000—2100
„Oikos“ T. A.	15000-14000	16000
„Strug“ Przem. drzewny I.	5200—5800	5500
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	750—800
Syndykat koszyk. Kraków	600—700	500
Fabr. przet. dr. w Trzebini	—	1.000-16000
„Agrochemia“	1600	—
„Krakus“ Zj.fab.prz.wysk.	6200—6400	5560—6600
Fabr. cukru w Chodorowie	16000-14500	9000-13500
A. Piasecki	4800	5000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	6600—5800	6800—7000
Elektr. w Sierszy I-IV	900—975	950—1050
S. W. Niemojowski	2500	3000—3300
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 4 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 7,150.000, frank złoty w kupnie 1,386.000, bony złote 1,050.000 1,100.000—1,075.000 pożyczka złota 10,500.000—11,000.000, milionówka 580000—550000—52 000.

Czeki: Belgia tranz. 15000, Berlin tranz. ———, Gdańsk tranz. ———, Holandya tranz. 2698000, Londyn tranz. 30,700.000—30,600 000, Nowy Jork tranzakcya 7,100.000, Paryż tranz. 353000, Praga tranz. 209000, Szwajcarya tranz. 1245000, Wiedeń tranz. 100, Włochy tranz. 308000—306000.

Warszawa 4 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 1400—1200—1300, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 14000—13500, Puls 2900—3500—3200, Wildt 800—675—700, Cukier, Warszawa 19500—16500—17000, Cegielski 5600—4200—4560, Ursus 5000, Parowozy 2800—2300—2312, Zawiercie ————, Żegluga 900—850—960, Polska nafta 1600—1500, Siła i Światło 3300—3200, Ćmielów 6000—6500, T. P. G. —————. Starachowice 16500—17000—14400 Pocisk 3000 Zieleniewski 48000—47500, Żyrardów 800000—750000; Chodorów 16500—18000—17750, Trzebinia ——.

Giełda lwowska.

Lwów, 4 stycznia PAT. Giełda. Akcye. Bank akc hip .2450—2175, Bank przem. 1525—1480, Bank powsz. kred. 450—460, Bank małop. 1800, Bank ziemski kred. 700—725, Nafta 1050—1900 Pol. tow. budowl. —.—, Roh Zieliński —.—, Siersza Elektrownia 900, Sole potasowe 15.750—15250, Zieleniewski 47.500, Górka —.—, Browary 34.000—32.000, Chodorów 15.750—16.000, Cegielski 5000—4900, Gałota 700—650, Tohan 700, Ćmielów 5300—5250, Niemojowski 2000—2100, Oikos 16.700—17.500, Parowozy 2100—2200; Pezet 500—550, Pocisk —.—, Karpalit 2200, Rakszawa 16.000—15.000, Ska wydawnicza 200.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 4 bm. (PAT.) Dewizy. Amsterdam 26870 Zagrzeb i Belgrad 796 Berlin 15·50 (za bilion) Bruksela 3094, Budapeszt 366, Bukareszt 363, Chrystiania 9930, Kopenhaga 12380, Londyn 304.000, Madryt 8960, Medyolan 3044, Nowy Jork 70935, Paryż 3442, Praga 2066, Sofia 496 Sztokholm 18570 Warszawa ——— (za 10 000) Zurych 12345, Dolary 70760, Belgijskie 3050, duńskie 12230, marka niemiecka 14·50, angielskie 302.200, francuskie 3415, holenderskie 26670, włoskie 3010, jugosłowiańskie 795, norweskie 9360, polskie 95—105, rumuńskie 352, szwedzkie 18100, szwajcarskie 12230, hiszpańskie 8860, czeskie 2043, węgierskie 222.

Papiery lokacyjne. Renta majowa ——, austr. renta koronowa ——, renta lutowa ——, węg. renta koronowa ——, losy tureckie ——, priorytety kolei południowej 556000, Anglobank 880.000, Bankverein 232.000, Bodenkredit ——, Austr. zakład kredytowy 338000, Bank depozytowy 89000, Laenderbank 330000, Merkury ———, Unionbank 358000, Bank obrotowy 164000, Zivnostenska 928000, Kolej północna ———, Lwów—Czerniowce ———, Koleje austr. 842.000 Kolej południowa 197000, Alpiny 778100, Berg u. Hutten ———. Krupp ——— Huta Poldi ———, Praskie tow. przemysłu żel. 2,420.000, Rima 221000 Skoda 1,338.000, Zieleniewski 415000, Apeplle 878000, Fanto 4,000.000, Gal. Karpaty 489000, Galicya 25,000.000, Schodnica 1490000, Siersza ———.

Giełda berlińska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 4 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1629925 Buenos Aires 1346525, Bruksela 189525, Chrystiania 618458, Kopenhaga 750120, Sztokholm 1132168, Helsingfors 105735 Włochy 189525 Londyn 18,254.250, Nowy York 4,189.600, Paryż 216458, Szwajcarya 751118, Hiszpania 541144, Japonia 1.995.000 Belgrad 47837, Rio de Janeiro ——— Wiedeń 60547, Praga 127680, Budapeszt 220946, Sofia 30922.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 4 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 217.40 (217½), Nowy Jork 574¼ (576¼), Londyn 24.67 (24.55), Paryż 28.25 (28.30), Medyolan 24.67 (24.55), Praga 16.70 (16.67½), Budapeszt 0.03.01 (0.03.01¼) Bukareszt 2.95 (2.95), Belgrad 6.42½ (6.45), Sofia 4.10 (4.05), Warszawa —— (———) Wiedeń 000808¼ (000807½) Austr. korona stempl. 00081 (00081).

Marka polska w Zurychu.

Zurych 4 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000050—0000125.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 4 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00125—00130 za 10 miliardów.

Konserwatyści angielscy nie wejdą w koalicyę

z liberałami.

Wiedeń. PAT. Dnia 4 stycznia. Gabinet angielski na posiedzeniu, które trwało przez dwie godziny, zajmował się mową tronową i postanowił zasadniczo obstawać przy polityce ceł ochronnych. Projekt ustawy zapowiedziany w mowie tronowej zawierać będzie cła uprzywilejowane, które będą stosowane między metropolią a dominiami, w myśl uchwał konferencyi imperyum brytyjskiego. Gabinet podzielił następnie opinie premiera, że rząd przedstawi to parlamentowi nie wchodząc w żaden kontakt polityczny z liberałami. W ten sposób upada plan pewnej grupy konserwatystów, którzy ostatnio zamierzali wejść w koalicyę przeciw rządowi robotniczemu.

Drobne ogłoszenia.

Poszukuję posady guwernantki z udzielaniem lekcyi hebrajsko-polskiej pod zaraz. Wiadomość: Werbez, Grodzka 32 10.

Poszukuję pomieszkania z 2-ch pokoi i kuchni z komfortem. Zgłoszenia: S. Nattel, Węgierskai 10. 14

Buchalter z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zdolny“ przyjmuje Adm. N. Dz. 15

Pracownia sukien damskich poszukuje uzdolnionych panien do szycia. Wiadomość ul. Zwierzyniecka 16, I. p. 18

Zdolny technik-dentystyczny poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Józef Morgenowski, Złoczów, Sobieskiego 18, II. p.

Fortepian krótki w bardzo dobrym stanie, mało używany okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Grajower, Krakowska 33, II. p. 1423

Pokój z utrzymaniem dla dwóch panów, z użyciem fortepianu i telefonu Dietla 118 I. p. na lewo. 18

Mieszkanie mniejsze z komfortem w dzielnicy żydowskiej zamienię na jakikolwiek w innej dzielnicy. Zgłoszenia pisemne do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Rynek gł. 8 pod „Zbigniew Z“. 20

Młody samodzielny buchalter obeznany z wszelkiemi czynnościami biurowemi, piszący również na maszynie zmieni posadę od 1 lutego wzgl. 15 stycznia. Łask. zgłoszenia przyjmuje biuro ogłoszeń Feliksa Stattera pod „Zdolny“. 21

Kupię wielki lexykon „Meyera“. opraw. w skórę. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Lexykon“ 22

Zgubione dokumenty wojskowe Leona Zughofta, ur. w Krzywczach 1898 r. wystawione w P. K. U. Przemyśl unieważnia się. 19

Absolwentka

Akademii Handlowej

szybko stenografująca, pisząca biegle na maszynie zostanie przyjęta jako korespondentka i buchalterka. Zgłoszenia pod „Rutyna“ do biura Stattera, Rynek gł. 8. 2040

ZDOLNY

samodzielny korespondent niem.-pol.. buchalter bilansista, z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do Adm. Now. Dziennika.

BIURO OGŁOSZEŃ FELIKSA STATTERA

przeniesione zostało do domu

w Rynku gł. 8 parter ofic.

Fabryka bielizny B. Urbach, Warszawa

Nalewki l. 49. m. 28. Telefon 298-91.

poleca wielki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej oraz koszul męskich prasowanych, opalowych i wyrobów batystowych; kotary, kapy, obrusy, ręczniki i t. p.

Wszelkie udogodnienia. 1990 **Rabat.**

Gdańska fabryka towarów blaszanych

Gdańsk, Reitergasse 13/15

poleca:

Wiadra na marmoladę	Pudełka na pastę
Bańki na spirytus, olej i lakier	Kapsle na flaszki
Puszki blaszane z pat. zamknięciami	Puszki na cukierki
Puszki na masę grochową	Puszki próbne dla wszelkich celów

Owalne i czworokątne pudełka na sardynki.

Puszki na konserwy jarzynowe, rybne, mięsne, owocowe i tp.

Zdolny, wprowadzony zastępca na Kraków poszukiwany.

Konsum „Pomoc“ Stradom 13

przyjmuje od swoich członków przedpłatę na cukier kontygentowy do dnia 8-go b. m. Członkowie, którzy do powyższego terminu nie wpłacą, nie będą mogli korzystać z przydziału cukru. 16

Poszukuję

samodzielnego buchaltera (ki) piszącego biegle na maszynie ze znajomością języka polsko-niem., ewentualnie z wiktem. Zgłoszenia przyjmuje Admininistracya Nowego Dziennika pod „B. 50“ 17



Pracownia wózków dziecięcych

J. BOTWIN

Kraków, ul. Floryańska 30.

Na żądanie wysyła się 2 fotografie po nadesłaniu 200.000 mk. w znaczkach.

„PRECYZJA“

Fabryka wyrobów żelaznych

sp. z ogr. por

WIELICZKA, — TELEFON Nr. 42.

Przyjmuje żelazo do wyrobu wszelkiego rodzaju precyzyjnie wykonanych okuć budowlanych, szabaśników, krańców do kuchen itp. na bardzo przystępnych warunkach, jakoteż poleca wyroby wyżej wymienionych artykułów po cenach konkurencyjnych. 2084

„Matura“ Kraków, Grodzka 60

szkoła parter. 1769

Informacye i zapisy od 3—6 popoł. (prócz niedziel świąt).

Największy instytut przygotowawczy do matury i poszczególnych klas w zakresie gimn. i sem. naucz.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele przygotowują się zapomocą wykładów piśmiennych.

Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi i zwolnienia.

Informacye i prospekta bezpłatnie.

Na odpowiedź znaczki.

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

2179 **S. SANDHAUSA**

zaprz. rzeczoznawcy sądów. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu

obecnie: Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy).

Telefon Nr. 2022.

Adres listowy: Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie ksiąg handlowych i obrotowych oraz prowadzenie tychże Reorganizacya oraz regulowania zaniedbanej buchalteryi. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.

Wytwórnia bielizny

przyjmuje roboty w zakres bieliźniarstwa wchodzące, jako to: wyprawy ślubne, garnitury bieliźniane, firanki, kapy na łóżka i tp. Ma również także na składzie oraz wielki wybór bluzek :-: etaminowych ręcznej roboty. :-:

„Józefa“ Sebastyana 18, I. piętro.



PRACOWNIA BLACHARSKA

JAKOBA GROSSMANNA

w Krakowie przy ul. Jakóba l. 3.

wyrabia wanny, wanienki dziecięce i nasiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych. 154g

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że „FAGOSOL“ leczy choroby płucne. 108

„Fagosol“ zalecamy przez powagi lekarskie, leczy **bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz.**

Skład główny: HENRYK FUKS, Warszawa, Żórawia 4a

CAZIMI

1530

Metamorphoza

KREM-MYDŁO-PUDER

udelikatniają cerę usuwają wszelkie jej wady.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE! ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!



WHITE STAR LINE

LINIA BIAŁEJ GWIAZDY

W KRAKOWIE UL. RADZIWIŁŁOWSKA 8

SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE i udziela wszelkich informacyi, dotyczących podróży do

AMERYKI i KANADY

NA NAJWIĘKSZYCH I NAJSZYBSZYCH LUKSUSOWO URZĄDZONYCH OKRĘTACH ŚWIATA JAK

„MAJESTIC“ 56.000 ton

„OLYMPIC“ 46.000 „

„HOMERIC“ 33.000 „

Kalendarze na rok 1924

1578 wszelkiego rodzaju poleca **drukarnia**

W. Pański, Warszawa, Leszno 78. Tel. 267-43.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonuje takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE

PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. ...gu, Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund, Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7